

Sławomir Jacek Żurek

Filozofia w szkole

Filozofia jest obecna w „Zeszytach Szkolnych” od pierwszego numeru. Nie mogło być inaczej, wszak jej przywrócenie polskiej oświacie to jeden z priorytetów reformy edukacji, z którą Redakcja kwartalnika od początku głęboko się utożsamiała. Dlaczego szkoła potrzebuje filozofii? To pytanie ma w prezentowanym numerze czasopisma [nr 3 (25) lato 2007] charakter kluczowy. I nie da się przecenić odpowiedzi na nie, chociażby z tego względu, że w niedalekiej przyszłości (rok 2009) filozofia ma stać się przedmiotem maturalnym.

Odpowiedzi tych jest w dziale „Głosy wokół filozofii w szkole” wyjątkowo dużo i nie dotyczą one wyłącznie teorii. Wypowiadają się przedstawiciele różnych środowisk oświatowo-filozoficznych: badacze, metodycy, nauczyciele. Robert Piłat – po roku 1989 jeden z prekursorów nauczania filozofii w szkole – w bardzo ciekawy sposób porządkuje wiedzę o tym, czym jest filozofia i jakie są jej cele, posługując się przy tym zaskakującymi zapewne dla niejednego z nas stwierdzeniami, np.: „Zadaniem filozofii ma być walka z nią samą” (*Czy istnieją problemy filozoficzne?*). Charakter metodyczny nadała swojej wypowiedzi Aldona Pobjewska wykazująca m.in., które luki w wykształceniu młodych Polaków może wypełnić edukacja filozoficzna, a także, w jaki sposób (*Po co, kogo i jak uczyć dzisiaj filozofii?*). Maciej Woźniczka przybliży historię obecności filozofii w polskim szkolnictwie, tym dawniejszym i współczesnym (w którym wciąż są to raczej próby zaistnienia niż faktyczna obecność), lecz także podpowiada rozwiązania adaptacyjne na przyszłość (*Powrót do nauczania filozofii i etyki w szkole*). Następny głos to interesująca relacja z przebiegu warsztatów filozoficznych dla uczniów, ilustrująca dochodzenie do interpretacji prostych zdawałoby się historyjek, skutkujące niezwykle rozwijającą ciekawością badawczą (Jarosław Marek Spychała *LEGO-LOGOS: Dlaczego Tales patrzył w niebo?*). O tym, że filozofia może być



Sławomir Jacek Żurek

dr hab., prof. w Instytucie Filologii Polskiej
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
Jana Pawła II, kierownik Katedry Dydaktyki
Literatury i Języka Polskiego KUL, redaktor
naczelný „Zeszytów Szkolnych”

obecna już na poziomie nauczania wczesnoszkolnego, przekonuje Anna Bula i udziela cennych wskazówek pomocnych w procesie filozoficznych dociekań z dziećmi; posiłkuje się przy tym własną praktyką (*Filozofowanie z najmłodszymi uczniami*). Sebastian Tomasz Kołodziejczyk nawołuje do tego, żeby „być jak Sokrates”, który motywował rozmówców do poznawania stanu swojej wiedzy na dany temat, a następnie ćwiczenia skutecznego argumentowania głoszonych przez siebie przekonań (*Czym jest filozofia? Między rozbudzaniem ciekawości świata a ćwiczeniem w argumentacji*).

Do czego może się przydać filozofia w nauczaniu praw rządzących makro- i mikroświatem? To zagadnienie podejmuje Zenon Eugeniusz Roskal w artykule *Filozofia przyrody w szkolnej edukacji*. Sięga on do haseł podstawy programowej z fizyki i astronomii i przygląda się im pod tym kątem, pokazując, że konieczne jest takie kształcenie nauczycieli tych przedmiotów, aby mieli elementarną orientację w zagadnieniach wchodzących w zakres filozofii nauki. Celem rozważań Michała Bardela jest, jak pisze, „delikatne wstrząśnięcie sumień dydaktyków i nauczycieli”. Autor robi to za pomocą intrygujących stwierdzeń dotyczących... szkolnego rozkochiwania w królowej wszystkich nauk (*Trzy tezy nieoczywiste o uczeniu filozofii*). Kolejny artykuł poświęcony jest sposobom przebijania się filozofii do szkoły (z różnym skutkiem) i wysiłkom podejmowanym w tym celu przez nauczycieli dostrzegających niewidzialne dla innych pożytki z tego działania (Hanna Diduszek, *Powiklane ścieżki skomplikowanego procesu szukania dziury w całym*). Filozofia jako sianie fermentu to według Kacpra Walanusa konieczność, aby uczeń mógł osiągnąć samodzielność w myśleniu. Nie dziwi więc jego postulat antydogmatyczno-

ści, antyprogramowości i antystatystyczności tego przedmiotu (*O nauczaniu filozofii w szkole*). Ostatni głos w tym dziale należy do Agnieszki Salamuchy, niedawnej studentki, obecnie pracownika uniwersytetu, która rozpatruje trzy kwestie związane z interesującym nas zagadnieniem, a wśród nich niezwykle ważną (sygnalizowaną w różnych aspektach przez wcześniejszych rozmówców), jaką jest kształcenie przyszłych nauczycieli filozofii. Autorka apeluje, aby do tej pracy wyłaniać najlepszych z najlepszych, czyli nie tylko dobrze przygotowanych merytorycznie, lecz także mających charyzmę objawiającą się silnym zaangażowaniem w poszukiwanie prawdy (*Oczami szkolnego laika*).

W następnej części kwartalnika – „Od stażu do dyplomu” – świeże spojrzenie przedstawicielki najmłodszej generacji autorów: Katarzyna Bobińska, jeszcze dobrze pamiętająca czasy szkolne, uzmysławia czytelnikom, co zrobić, aby uczniowie nie postrzegali filozofii jako zbędnego balastu, lecz zobaczyli w niej szansę własnego rozwoju (*Jak uczyć filozofii w liceum? Propozycja studentki filozofii*). Natomiast doświadczony polonistyczny metodyk Bożena Olszewska podpowiada, na przykładzie których tekstów literackich można z licealistami rozmawiać o ważkich problemach filozoficznych i w jaki sposób (*Rozmyślać o „samym istnieniu”*). Poeci współcześni wobec zagadnień bytu).

Problemom metafizycznym poświęcona jest także analiza tekstu poetyckiego z działu „Czas na wiersz!”. Jacek Brzozowski dokonuje krótkiego przeglądu wierszy Starego Mistrza, w których ten zwraca się w stronę pogłębionej refleksji nad istotą świata i stara się owo spojrzenie zinterpretować (*Obraz świata u późnego Różewicza*).

W „Bombowych lekcjach” cztery propozycje wykorzystania utworów najdawniejszych. Zbyszek Dymarski proponuje udać się do antycznych źródeł filozofii na spotkanie z myślicielami poszukującymi wyjaśnienia istoty świata za pomocą obserwacji otoczenia (*Początki filozofii – wyprawa do starożytnej Grecji*). Estera Lasocińska w scenariuszu „Uczta” Platona. *Na pograniczu filozofii i literatury* wskazuje dwukierunkową analizę fragmentów tego dzieła. Również Marta Jedliczko-Malik sięga po poglądy Platona, które razem z fragmentem biblijnej Pieśni na Pieśniach przyjmuje za punkt odniesienia do refleksji na temat współczesnego kanonu piękna (*Jak opisać piękno kobiety?*). Kolejny scenariusz mający za podstawę opowieść platońską dotyczy zagadnień etycznych (Tomasz Kwarciański, *Pierścień Gygesa, czyli problem przyzwoitości*).

Następną część kwartalnika wypełniają teksty stałych autorów. I tak Witold Bobiński w dziale „Metodycy radzą” w swym felietonie reakcyjnym zastanawia się (z charakterystyczną dla siebie nutą ironii) nad nauczaniem wiedzy o języku (*A dajmyż sobie wreszcie spokój z... , czyli o tekstologii miast gramatyki*); Elżbieta Żurek do ćwiczenia czytania ze zrozumieniem proponuje za-

chęcający swym tytułem tekst *O szczęściu*, a Joanna Wójtowicz, zwracając się do szkolnych stażystów, stara się ich oswoić z nowym miejscem pracy, ale zarazem jakby przewrotnie trochę straszy... (*Niech mnie ktoś przytuli... (o młodych nauczycielach)*).

Wreszcie na „Półce wydawniczej” recenzje dwóch ważnych publikacji: metodycznej z zakresu dydaktyki humanistycznej omówionej przez Magdalenę Marzec (*Kultura popularna w szkole. Pobłażliwe przyzwolenie czy autentyczny dialog*) oraz literaturoznawczej – szkiców Michała Głowińskiego – polecanych przez Gertrudę Wichary (*Literatury ze znanstwem czytanie*). Numer zamyka artykuł z działu „Z internetowej skrzynki”. Aleksandra Dziak pisze o realnych możliwościach wykorzystania sieci w warsztacie nauczyciela humanisty (*Metoda projektu edukacyjnego jako przykład kształtowania umiejętności międzyprzedmiotowych*).

Wszystkie zebrane w numerze materiały pokazują, że filozofia w szkole to sprawa ważna, uwrażliwiają na jej potencjał edukacyjny i zachęcają, by pamiętać, iż jej nauczanie może stać się pomocą dla wszystkich nauczycieli w całym procesie dydaktyczno-wychowawczym.